

## Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## Proces wiceprezesa Najwyższego Sądu Ludowego

18.01.2010 Pekin. Śledztwo w sprawie domniemania popełnienia przestępstwa korupcji przez wiceprezesa Najwyższego Sądu Ludowego dobiega końca. Proces może rozpocząć się już w marcu bieżącego roku.

Podejrzany w sprawie Hunag Songyou to najwyższy przedstawiciel wymiaru sprawiedliwości, jaki był aresztowany w Chinach od rewolucji komunistycznej w 1949 roku.

Znany z ekstrawaganckiego stylu życia, 52 letni Hunag Songyou został zdymisjonowany w 2008 roku w związku z zarzutami przyjmowania *łapówek* oraz *malwersacji*. Suma nielegalnych *korzyści majątkowych*, przyjętych głównie od prawników z bogatej prowincji Guangdong z południa kraju przez Huanga Songyou, oszacowana jest na 8 milionów juanów (1,63 miliona dolarów). W wyniku działalności Huanga, także sąd z tej prowincji został narażony na straty w wysokości miliona juanów.

Ze sprawą powiązany jest również obecny prezes Najwyższego Sądu Ludowego, Xiao Yang, oraz czterech innych wysokich rangą sędziów – w tym kierownictwo wydziału zajmującego się egzekucją wyroków – Zhang Fuqi oraz Bao Shengqing.

Państwowa agencja prasowa Xinhua podaje, że były zastępca prezesa Najwyższego Sądu Ludowego interesował się nieletnimi dziewczynkami i był znany w kręgach prawników jako osoba seksualnie *skorumpowana*.

Huang najprawdopodobniej zostanie skazany, ponieważ sąd w wyrokach kieruje się instrukcjami Partii Komunistycznej, a ta prawie nigdy nie uniewinnia osób oskarżonych o *korupcję*.

Najwyższy Sąd Ludowy w 2009 roku ogłosił kampanię przeciwko łapownictwu. Jak podaje „Chongqing Evening News”, liczba postępowań dyscyplinarnych wszczętych w pierwszych 8 miesiącach 2009 roku w związku z podejrzeniem o *korupcję* była o 51 procent wyższa niż w roku 2008.

Może się wydawać, że skazania są przejawem postępu w zwalczaniu *korupcji* wewnątrz wymiaru sprawiedliwości, jednak według dr. Wang Juntao specjalisty od nauk politycznych, upadek Huanga oraz inne podobne sprawy nie świadczą o podniesieniu standardów. Jego zdaniem, o tym wobec kogo i za co zostaną podjęte działania decydują względy polityczne, w związku z tym ciężko mówić o obiektywnych kryteriach i równości wobec prawa.

Źródło: *straitstimes.com; theepochtimes.com; china.org.cn (15.10.2010)*